Hołas Haradka

Czasopis Biełaruskaha Demakratycznaha Abjadnańnia ú Haradku

---

19 maja 1990 h. Haradok N.1(1)

Uwodnaje słowa

Kali nazywajesz siabie czaławiekam, to heta znaczyć, szto razam ź inszymi stwarajesz czas, u jakim żywiesz. Naiúnaściu źjaúlajecca mierkawańnie, byccam robisz usio sam i dla siabie. Razam ź inszymi żywiesz i karystajeśsia wartaściami wypracawanymi praz inszych. A kab sztości wartasnaje wypracawać, nieabchodny abmien dumkami. Tamu nam u Hminie patrebna swaja Hazeta, u jakoj mahczyma było-b taki abmien dumkami ażyćciawić.

Dahetul było tak, szto my nia mieli swajoj trybuny, ź jakoj można było-b adkryta i hołasna hawaryć ab swaich prablemach. Nie mahli my taksama dzialicca ź inszymi swaimi dumkami i trywohami. U historyji naszaha miasteczka tolki Ściapan Petelski ("Aroł") na pałoskach "Naszaj Niwy" ú paczatku hetaha stahodździa pradstaúlaú żyćcio Haradka takim, jakim jano tady było. Dawajcie wierniemsia da tradycyji. Niachaj toje, szto kaliści było, adrodzicca i pradaúżajecca.

U czas wybaraú czasopis budzie spaúniać rolu wybarczaj hazety, potym-ża, takuju majem nadzieju, pieraútworycca jon u rehularnaje haradockaje wydańnie. Spaczatku paczniem ad miesiacznika, a kali chopić siłaú i hroszaj, można budzie zrabić tydniowik.

Swaju pomacz abiacali nam takija wiadomyja aútary, jak Sakrat

Janowicz, Mikałaj Hajduk, braty Anton i Jaúhien Miranowiczy, a z polskich publicystaú - Marek Karp z Warszawy. Tak szto minułaje budzie sustrakacca z suczasnaściu, staroje z maładym, a úsio dziela taho, kab nam lepiej razabracca ú swaich sprawach. Tamu źwiartajemsia da was: piszycie nam pra úsio, szto was balić, szto pawodle was patrabuje źmieny ú Haradku i szto pawinna być uzoram dla inszych. Tolki takim sposabam możam upływać na haradockuju apiniju, jakaja siońnia taúczecca płotkami pa naszych wulicach. Możacie dasyłać uspaminy z carskich czasoú, z sanacyjnaha Haradka, z akupacji, pra paślawajennyja czasy adbudowy, pra partyjnaje karaleústwa i pra aposznija, naznaczanyja pesymizmam, dni. Koratka każuczy, usio, szto ú jakojści miery kranaje naszu ziamlu i ludziej na joj, pawinna znajści swajo miesca na staronkach "Hołasu Haradka".

Redakcyja

Szczyraje biełaruskaje dziakuj tym siabram (pryjacielam) "Hołasu Haradka", jakija achwiarawali nam finansawuju dapamohu:

- 50 000 zł - Wiaczasłaú Czamiel
- 20 000 zł - Waldamar Zduniak
- 50 000 zł - Lonik Tarasewicz
- 50 000 zł - Sakrat Janowicz
- 10 000 zł - Ela Beziuk
- 10 000 zł - Nadzieja Tarasewicz
- 40 000 zł - Uładzimir Hrycuk
- 20 000 zł - Jaúhien Petelski
- 30 000 zł - Mikałaj Adamik
- 20 000 zł - Mikałaj Wialiczka
- 20 000 zł - Uładzimir Łuksza
- 50 000 zł - Alaksandar Hrycuk

Kandydaty Biełaruskaha Demakratycznaha Abjadnańnia na wybary u hminnuju radu ú Haradku

Akruha	Proźwiszcza i imia
1	Petelski Eugeniusz
2	Wildowicz Aleksander
3	Kardasz Włodzimierz
4	Karpiuk Jerzy
5	Łakiel Aleksy
6	Łukoszyk Włodzimierz
7	Chalecki Mikołaj
8	Karpiuk Grzegorz (razam z PSL)
9	Charkiewicz Włodzimierz
10	Cywoniuk Roman
11	Mojsiej Katarzyna
12	Tarasewicz Leon
13	Kardasz Wieczesław
14	Zacharczuk Adam
15	Bura Jerzy
16	Popławski Wiktor
17	Gruszewska Eugenia, Chomczyk Aleksander
18	Fiedziukiewicz Jan, Cecerko Zofia
19	Giedzicz Walenty
20	Kozłowski Grzegorz

Kab nie pracznucca... ú nużniku

Hutarka z Uładzimiram Łukoszykam, haspadarom z Haradka, jaki kandyduje na radnaha ú 6 akruzie (Haradok, wulicy: Kaszarowaja, Malinowaja, Świerczeúskaha, Zamkowaja)



Fot. Alżbieta Beziuk

"Hołas Haradka": Kandydujesz na radnaha. Skaży, kali łaska, szto dla ciabie znaczyć być radnym?

Uładzimir Łukoszyk: U majoj kankretnaj sytuacyji być radnym - heta nie atrakcyja. Ja kandyduju nie tamu, szto chaczu dajści da ułady. Ja heta traktuju jak moj wialiki abawiazak pierad swajoj haradockaj ziamloj. Peúna, dla mianie heta budzie niemałym ciażaram sprawicca adnaczasna z abawiazkami radnaha i haspadara. Ale heta nie źbiwaje mianie z pantałyku. Ja należu da toj katehoryji ludziej, jakija pracy nie bajacca i mohuć sztości zrabić. Chacieú-by zaniacca dźwiuma sprawami. Pa-pierszaje - adbudowa sielskaj haspadarki. Siońnia heta pierad usim aznaczaje nadziejny zbyt taho, szto haspadary pradukujuć. Nia moża tak trywać, jak

aposznim czasam, kali ty nia wiedajesz, ci zdasi swajho byczka abo parszuka i ci za tyja hroszy wyhadujesz jaszcze adnaho.

Druhuju sprawu ja nazwaú-by nacyjanalna-palitycznaju. Treba nam szukać Biełarusoú. Treba dla naszaj nacyji znajści takuju formułu, u jakoj my adnaczasna i hramadzianie Polszczy, i Biełarusy. Treba nam pakinuć druhuju abo i treciuju katehoryju Palakaú, u jakoj my apynulisia, nazwaúszy siabie "prawasłaúnymi Palakami". Bo heta i jość druhaja abo treciaja katehoryja. Nichto i nidzie nia budzie ciabie szanawać, kali sam siabie nie szanujesz.

Szto można zrabić kankretna ú twajoj wybarczaj akruzie?

Siońnia nasz pradukt, pa darozie da klijenta, pierachodzić praz szmat etapaú pierapracoúki, i na kożnym etapie naliczwajucca jamu koszty. Treba nam staracca paźbiahać niekatoryja z tych etapaú, inaksz każuczy, sielskija pradukty treba pieratwarać na miescy. I szukać zbytu ú siabie. Nie wazić pa cełym wajawodztwie.

A ci mahczyma zbyć tut na miescy úsio, szto pradukujecca?

Usiaho, napeúna, nie. Ale my nia musim pradawać tolki adnu bulbu. Możam pradawać pierapracawany pradukt. Abo takaja sprawa, adna z najpraściejszych. Małaczarnia nam płacić pa 550 zł za litar małaka. Potym jano wiartajecca da nas ź Biełastoku i kasztuje 600 zł, ale tłuszczu ú im 2.2%. A kali my zdawali, to tłuszczu ú im było, skażam, 3.5%. Ci-ż nia moh-by chtości na miescy pajści da haspadara, uziać małako, raźlić jaho i raźnieści pa damach, zarabiúszy jaszcze na hetym. Kożny achwotna úziaú-by takoje małako. Haspadary takim zajmacca nia buduć, bo nia majuć na heta czasu. Heta prapanowa dla tych, jakim u horadzie pahrażaje biezpracoúje. Takich ludziej budzie úsio bolsz i bolsz.

Tak szto spaczatku my pawinny zaniacca sprawami naszaj hminy, a potym użo wyjści dalej...

Mienawita tak. Bo ú naszaj hminie brakuje razumnaha haspadara. Nie było dahetul nikoha, chto chacieú-by takimi sprawami zajmacca. Ale sytuacyja takoha biezhałoúja úżo kanczajecca. Użo kanczajecca toj czas, kali chtości za kahości moża úsio załatwić. Ciapier my pawinny paczynać dumać pra siabie sami.

A szto skažasz pra takich, jakija stajać zboku, usio krytykujuć i wykryúlajucca na úsio, ale sami niczoha nia dumajuć rabić?

Czas takich kibicaú užo skonczyúsia. Siońnia wielmi niebiaśpieczna być kibicam. Źmieny adbywajucca wielmi chutka. I peúnaha pryhožaha ranka taki kibic moža pracznucca, jak ludzi każuć, z rukoju ú nużniku. I tady budzie úžo zapozna, kab admycca. Hetaha nam treba paźbiehczy.

Dziakuju tabie za razmowu.

Hutaryú Lonik Tarasewicz

ty u siabie.

Беларускае Дэмакратычнае Аб'яднанне

R O D N Y J A !

My musim zrazumieć adnu ważnuju sprawu. Ciapier najbolszuju úładu ú hminie buduć mieć radnyja. Jany nie buduć, jak raniej, tolki maúkliwymi wykanaúcami woli partyji. Heta jany buduć wybirać hminnaha wojta.

I tamu, jakich wybieram radnych, taki budziem mieć paradak u hminie. Dawajcie wybieram najaktyúniejszych ramieśnikaú, najlepszych haspadaroú. Heta nasza buuuczynia - jany nie bajacca žyćcia, jany szukajuć nowych wychadaú z ciażkoj sytuacyji.

Niachaj naszy lepszyja pradstaúniki znojduć dla naszaj hminy lepszuju darohu na nastupnyja dni.

Rada BDA u Haradku

Haradockaje szczaście

Jość miescy na ziamli, ab jakich my marym i jakija astajucca dla nas uzoram szczaścia. Zdajecca nam, szto kali-b my tam żyli, to i nas nie abajstruczyú-by los, i razam ź inszymi jeździli-b my mercedesami i panieli-b u pryhożych wilach, papiwajuczy koka-kolu. Napeúna takim horadam astajecca Niu-Jork. Mnohija z nas znajuć jaho z pajezdki za dalarami abo z apawiadańniaú ad inszych. Nia możam my tolki zrazumieć, adkul u tych ludziej stolki hrasza, pad czas kali ú nas niczoha niama, chacia i pracujem my nia miensz za ich.

U hetym-ża horadzie 21 krasawika (kwietnia) 1990 hodu ú najbolszym haradzkim parku (Central Park) adbyłosia światkawańnie Dnia Ziamli. Sabrałosia bolsz za miljon narodu. Padumajcie, miljon ludziej, - haława pry haławie. Jany damahalisia, kab pierastali na świecie zabiwać delfiny, foki itp. dy paczali abaraniać u pryrodzie toje, szto jaszcze ú joj astałosia. Dyk woś, kali tam za moram ludzi sustrakajucca ú takoj hramadzie, kab baranić pryrodu, to my tut u Haradku nia możam sustrecca, kab baranić samich siabie i wybrać u adzin hołas swaich radnych. Apasznija dni pakazali, jak-ża mnohija z nas dumajuć ehaistyczna i tolki pra swoj panadworak. Zabywajucca, szto radny maje służyć usim, a nia tolki adnoj wulicy ci adnamu bloku.

Wiedama było zdaúna, szto prystupajem da wybaraú na Biełastoczczynie razam ź inszymi hminami ú adnym Biełaruskim Wybarczym Kamitecie. Robim heta tamu, szto nia majem wychadu: astalisia tolki my sami, kab baranić siabie. "Salidarnaść" jak dahetul lekceważyć Biełarusaú. Jak pakazali apasznija wybary ú Sojm i Senat, a taksama i publikacyji ú biełastockaj presie

("Pod różnymi krzyżami" itp.), - niczoha pryjemnaha nas nie czakaje. Sa smutkam treba prypomnić, szto ni PZPR, ni ZSL ci SD nie znajszli dla nas miesca, i kali chto ź Biełarusaú tam wystupaú, to jak Palak. I jaszcze siońnia mnohija z nas nia mohuć zrazumieć, szto ú inszych partyjach buduć tolki statystycznaj masaj (niewialiczkaj) u ahulnapolskim liku. Daduć moża kamuści arder ci inszuju cacku, moża jaszcze dyplom pryznańnia, jaki pa hadach uniawaźniać. I budziem dalej dziwicca, czamu dzieści tam ludzi żywuć lepiej, a nam kiepska, i budziem dziakawać znoú za toje, szto nam paprostu należycca. Nie ździúlajciesia, nam należycca toje, szto i úsim prażywajuczym u Polszczy, bo-ż my żywiem tut, pracujem i płacim padatki.

Kali ú Palakaú u naszaj hminie jość zhodnaść szto da kandydataú na radnych (chacia pabajalisia jany wystupać na wybarach jak Obywatelski Komitet Wyborczy "Salidarnaść" i wystupajuć tolki za podpisami życharoú), to ú nas iznoú wyjszła na wierch nasza mużyckaja durata. Majem u Haradku pa dźwie, pa try kandydatury na adzin mandat, chacia niszto nie stajała nasupierak, kab damowicca i hałasawać na adnaho. Niekatoryja nas zusim wyraklisia, kab tolki nia mieć z nami niczoha supolnaha. Krytykujuczy úsio ú Haradku, sami niczoha nia choczuć zrabić. U aposzni dzień, nie kantaktujuczysia z BDA, niekatoryja daniaśli swaje kandydatury na radnych.

My szukali kandydataú u kożnaj akruzie, słuchali paradaú, raźwieszwali adozwy, u jakich tłumaczyli elementarnyja pytańni, źwiazanyja z wybarami, - i akazałasia, szto úsim tak i nie zmahli rastłumaczyć. Szkada. Prywatnyja ambicyji úziali wierch nad ahulaj sprawaju. Tak szto budziem dzialić hałasy miż saboju, a skarystajuć na hetym inszyja.

Lonik Tarasewicz

Naszaje chryścijanskaje żyćcio

Wozniesłsia jesi wo sławie, Chrystie Bożе nasz, radost' sotworiwyj uczenikom obietowanijem swiatawo Ducha, izwieszczennym im bywszim błagowolenijem, jako ty jesi Syn Bożij, izbawitiel mira.

Paśla úwaskraszeńnia swajho, Chrystos na praciahu 40 dzion pakazwaúsia wuczniam swaim. Hawaryú im pra Bożaje Karaleústwa i pra zbudawańnie Carkwy na ziamli. U dzień aposzni Jon razam z wuczniami úwajszoú ha haru Eleonskuju. Tam zapawioú im nie adłuczacca ad Jerusalima i czakać abiacanaha zychodu Światoha Duchu. Paśla hetaha Haspodź uźnios ruki swaje i błasławiú ich, uznosiaczysia na nieba.

Chrystos Zbawiciel uzniośsia na nieba z naszaj czaławieczaj isnaściu, ź ciełam ad nas usprynіatym. Naszu paúszuju, zabłudziúszuju isnaść Chrystos aświaciú, aduchatwaryú i úźnios na nieba, pakazwajuczy hetym, szto Jon źniszczyú i razburyú waražnieczu pamiż Boham i czaławiekam. Jon adczyniú ubachod na nieba úsim narodżanym na ziamli.

Świata Uźniasieńnia napaminaje nam, szto naszaje żytło na niebie, a nia tut na ziamli. Zrazumieli heta Apostały i napoúnilisia radaściu. Radaść hetaja nikoli nie pakinuła Apostałaú, ni ú prańsledwańniach, ni ú niastaczy. Chaj-ża Haspodź i nam udzielić hetaj radaści. Budziem i my rozumam i sercam częściej pazirać na nieba, da Boha, i budzie Haspodź bliżej da nas.

Hospadzi Isusie Chryście, jaki úźniośsia ad nas na nieba, źlitujsia nad nami.

Ajciec J. Tafiluk

Każuć, szto ...

... każuć, szto u haradockim GS i ú Nadzorczaj Radzie 6 abo 7 asobaú na kiraúniczych pasadach. Winszujem z demakratycznymi pieramienami.

... każuć, szto plakaty Biełaruskaha Demakratycznaha Abjadnańnia na prystanku PKS u Stancyji Waliły chtości pamazaú haúnom. Nareszcie i ú naszu hminu zawitała sapraúdnaja demakratyja.

... każuć, szto kala prystanku PKS u Haradku 25.04.1990 chtości pjany lażaú i śpiawaú: "Za Kijów, za Katyń, za Lwów". Dumajem, szto heta niapraúda, ale szto-ż, tak każuć...

... każuć, szto ú Ramana Szaramety zdochła karowa. Słowy spaczuwańnia ad redakcyji "Hołasu Haradka".

... każuć, szto Wiesiek Czamiel jeździć pa-pjanamu samachodam. My hetamu nia wierym, ale tak każuć...

Usich, chto chocza stać karespandentam rubryki "Każuć, szto..." prosim dasyłać materyjały na adras redakcyji.

Reklama

Tannaja wypraúka cialaczych skuraú. Roznyja kolery. Waldemar Zduniak, Stacja Waliły, Szosa Wschodnia 34 (kali jedziesz z Haradka ú Biełastok praz Stancyju Waliły, to budzie aposzniaja chata ź lewaha boku pad lesam).

Addam darma dwa czornyja kociki (nia koszki) waliłaúskaj hadoúli. Babka kocikaú była syjamskaj koszkaj, dzied niewiadomy, tak jak i baćki. Z szaści astałosia tolki dwa. Atrymaje toj, chto chutczej dabiażyć. Lonik Tarasewicz, Waliły 2, tel. 208. Najlepiej unaczy.

Hołas Haradka

Czasopis ~~Biełaru~~skaha Demakratycznaha Abjadnańnia ú Haradku
19 maja 1990. Numar 1. Redakcyja: Tamara Buraczeúskaja,
Alaksandar Karpiuk, Jan Maksimiuk (supracoúnik ź Biełastoku),
Lonik Tarasewicz (hałoúny redaktar).
Adras: "Hołas Haradka" 16-040 Gródek, ul.Świerczewskiego 4.

---

tolki ryby hołasu nie majuć.